

hokt.
marciniek

fat. ksewo

AK
W-wa

† 1996

PLUTA-CZACHOWSKA Ludmiła

ps. „Basia”

1850/WSK

Spis zawartości teczki - ⁺⁺ Pluta - Czachowska, Ludmiła
ps. „Basia”

T. 1850/WSK

I/1. Relacja ✓ k. 1, 3, 1

I/2. Materiały dokumentujące walkę relatorki o niepodległość ✓ k. 1, 3, 1
i stanowiące uzupełnienie relacji

I/3. Materiały uzupełniające relację, inne niż w punkcie I/2, k. 1, 3, 1

II. Materiały dotyczące osoby relatorki
i jej działalności nie związanej z walką o niepodległość

III. Inne materiały

1 - dotyczące rodziny relatorki

2 - dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

3 - nie związane z okresem II wojny światowej

IV. Korespondencja bieżąca

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ k. sewo pkt. 1 o. 1

I/2 Dokumenty
- Potwierdzenie zatrudnienia wyd. przez RGO Polski Komitet
opiekunicy, W-wa 1943, mps. rkps. oryg., k. h. s. 1 oraz ksero.



3/2/11

RGO

**POLSKI KOMITET OPIEKUŃCZY M. WARSZAWY
BIURO OPIEKI NAD RODZINAMI WOJSKOWYCH
Al. Ujazdowskie 97 m. 9**

Warschau, 25.7.1943.

Nr 206/43

BESCHEINIGUNG

Das Polnische Hilfskomitee Abteilung VIII Fürsorge für
Militärfamilien bestätigt hiermit das Frau PLUTA - CZACHOWSKA
in unsere Abteilung eingestellt ist. Ludmilla

Diese Bescheinigung ist gültig bis zum 1. Dezember 1943.

Barockstraße

[Handwritten Signature]

Diese Bescheinigung ist gültig bis zum 31. Juni 1944.

**POLSKI KOMITET OPIEKUŃCZY M. WARSZAWY
BIURO OPIEKI NAD RODZINAMI WOJSKOWYCH**

Abteilungsleiter

[Handwritten Signature]
iv / H. Gajowska

RG0

**POLSKI KOMITET OPIEKUNICZY M. WARSZAWY
DZIAŁ OPIEKI NAD ROZDZINAMI WOJSKOWYCH
Al. Ujazdowska 37 m. 9**

Warschau, 26.V.1943.

A 206/43

BESCHEINIGUNG.

Das Polnische Hilfskomitee Abteilung VIII Fürsorge für
Militärfamilien bestätigt hiermit das Frau PLUTA - CZACHOWSKA
Ludmika
in unsere Abteilung eingestellt ist.

Diese Bescheinigung ist gültig bis zum 1. Dezember 1943.

Bürochefin

[Handwritten signature]

**POLSKI KOMITET OPIEKUNICZY M. WARSZAWY
DZIAŁ OPIEKI NAD ROZDZINAMI WOJSKOWYCH**

Diese Bescheinigung ist gültig bis zum 31. Juni 1944.

**POLSKI KOMITET OPIEKUNICZY M. WARSZAWY
DZIAŁ OPIEKI NAD ROZDZINAMI WOJSKOWYCH
Abteilungsleiter**

iv / *[Handwritten signature]*
H. Gasiorowska

I₁ Relacje

- Biogram sporządzony przez J. Kuryńską wg relacji H. Bieniowej,
W-wa 2001, mps, rkps, kopia, k.l.s.1





Turka

27
KX
35 06 2007
2594/48k.

1/11/11

Ludmiła Pluta-Czachowska ps. „Basia”
ur..... 1904 w Piotrkowie Trybunalskim
córka Bolesława Borkowskiego -prawnika
/sędziego/ i Walerii z Klemkowskich
Szkołę średnią ukończyła w Piotrkowie
Wyszła za mąż za legionistę, Kazi-
mierza Plutę-Czachowskiego, oficera
zawodowego.

W kampanii wrześniowej 1939 r. ppłk ~~złoczył~~ Pluta-Czachowski walczał
jako szef sztabu 18 DP. Ranny włączył się od początku okupacji do pracy
konspiracyjnej. Ukrywał się najpierw w Krakowie a następnie od lata
1941 w Warszawie. Żona ~~była z nim~~ utrzymywała z ~~nim~~ w kontaktach stały
kontakt. Pracowała oficjalnie w RGO organizując ^{sieć} opiekę dla rodzin
wojskowych. Jej mieszkanie przy ul. 6 sierpnia 58 w Warszawie było
miejscem kontaktów akowskich.

Po Powstaniu Warszawskim Basia wyprowadziła ранnego męża z
Warszawy włączając się ^{w szeregi} do opuszczającej miasto ludności cywilnej.
Wraz z nią i płk. K. Plutą-Czachowskim wychodzili również jej siostra
Wanda Bieniowa i dwaj synowie siostrzeńcy: Stanisław Bień i Jerzy
Bień. W obozie pruszkowskim zostali rozdzieleni.

Basia /L. Pluta-Czachowska/ i Wanda Bieniowa zostały wywiezione
pod Miśnię gdzie pracowały w fabryce włókienniczej. Wróciły w połowie
1945 r. do rodziny do Piotrkowa Trybunalskiego.

Po powrocie płk Pluty-Czachowskiego z sowieckiego łagru. Basia
zamieszkała wra z z mężem w odbudowanym mieszkaniu przy ul. Filtrowej.
Znajdowali tam schronieni wszyscy potrzebujący pomocy AKowcy, nawet
w okresie aresztowania Pułkownika Pluty-Czachowskiego oraz po jego
śmierci.

Ludmiła Pluta-Czachowska zmarła w Warszawie 30 kwietnia 1996.
Została pochowana w grobie męża na Cmentarzu Powązkowskim Wojsk.

[dot. siostry Wandy Bieniowej]
sob. Kucyba "O. v. białe KZAK"
"zarys organizacji, rozwoju i działalności"
(okres 1939-45) Relacja Sufe Odbr.
maszynopis. Wyd. I WWA 1964 s. 89

wg relacji Hanny Bieniowej i swojej własnej
pamięci
Jue Kucyba

WWA 20.01.01

L. 22, 2504 /WSK /01 2 25 v)



13. MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE

- A. S. BUKNIEWICZ, Kazimierz i Ludmiła ... „Gazeta Stołeczna”
25-26 V 1996, org. , k. 1 (43), s. 1



funkcje Materiały doborczy p. J. Marciniak

1/3/11

NEKROLOGI

USŁUGI POGRZEBOWE
W WARSZAWIE I OKOLICACH



**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUG POGRZEBOWYCH**

DZIURNE
Hoża 41, codziennie w godz. 8-18 oraz w dni
wolne i święta w godz. 9-17, tel. 628 28 08,
628 85 37,
Floriańska 12, w dni wolne i święta
w godz. 9-17, tel. 619 36 19

CALDOBOWE
Redutowa 25, tel. 36 67 31, 36 85 83,
36 69 16

CZYNNY W DNI ROBOCZE
W GODZ. 8-16

- Floriańska 12, tel. 619 36 19
- Kordeckiego 7/9, tel. 610 49 11
- Mickiewicza 9, tel. 39 01 04
- Ora 3/5, tel. 24 94 84
- Powązkowska 43/45, tel. 633 44 91
- Rakowiecka 11, tel. 49 58 12
- Słaska 7/9, tel. 632 53 61
- Wycickiego 14, tel. 34 37 56
- Berentia 12, Pruszków, tel. 758 72 25

Kazimierz i Ludmiła Pluta-Czachowscy

WSPOMNIENIE

Ostatniego dnia kwietnia zmarła w wieku 92 lat nasza Ciocia - Ludmiła Pluta-Czachowska. W piątek 10 r. ją spoczęła u boku męża, niezwykłego człowieka i żołnierza.

Płk Kazimierz Pluta-Czachowski 20 lat życia spędził na wojnach, w obozach i więzieniach. W obozach niemieckich i rosyjskich, w więzieniu austriackim, ale również - jako „wrog Polski Ludowej” - w więzieniach polskich. Był wielokrotnie ranny, został odznaczony dwukrotnie krzyżem Virtuti Militari, siedmiokrotnie Krzyżem Walecznych i wieloma innymi odznaczeniami. Zmarł 5 sierpnia 1979 r. Wspomnienie pośmiertne, jakie się wtedy mogło ukazać, nie przedstawiło wszystkich faktów z Jego życia. Dziś, gdy żegnamy Ludę, która przez pół wieku towarzyszyła Mu z pełnym oddaniem, chcemy przedstawić całą drogę życiową tego skromnego, a jednocześnie wielkiego człowieka i patriotę.

Urodzony w 1898 r. w Miecchowskiem już w wieku 12 lat działał w konspiracyjnym skautingu, potem w Drużynach Strzeleckich przygotowujących zbrojną walkę z zaborcami. W chwili wybuchu I wojny światowej przedarł się do Legionów i walczył w szeregach I Brygady w wyprawie kieleckiej, kampanii karpackiej, brał udział w walkach nad Nidą i na Wołyniu. Został ciężko ranny w bitwie pod Urzędowem (1915). Po „krzyżysie przysięgowym” internowany

za. Kazik wyszedł na wolność i został zrehabilitowany w 1956 r. W areszcie spędził siedem lat, wrócił schorowany i ponizany. Wrócił schorowany, ale nie zatamany psychicznie. Dawał Mu najwyższy rok życia - w więzieniu przeszedł zawal. Trochę opisał Ludę sprawiła, że przeżył jeszcze 13 lat. W 1967 r. dostał rentę z tytułu „zasług specjalnych”, ale odmówił przyjęcia stopnia generałskiego, który chciał Mu nadać władze PRL.

Dom Kazika i Ludy stał się miejscem szczególnym. Przychodzili tam powracający z więzień i zesłania, rozproszeni dawni podkomendni. Przychodzili generałowie i zwykli żołnierze, a każdy już na schodach był witany jak wyjątkowy, szczególnie oczekiwany gość. Serdeczna atmosfera tego domu była magnesem przyciągającym rzesze ludzi - od rana do wieczora, każdego dnia.

Kazik rozpoczął spisywanie i gromadzenie relacji wojennych, przygotowywał opracowania na temat działalności konspiracyjnej, próbując ocalić dla przyszłych historyków prawdę o tych wydarzeniach, których był uczestnikiem i świadkiem. Ludę godzinami słuchała nad maszyną - głównie w nocy, przedy wyszli już ostatni goście - przepisywał Kazika rękopisy. Oboje włączyli

li się też w organizowanie uroczystości patriotycznych - początkowo w mieszkaniach prywatnych, potem w świątyniach, na cmentarzach, w miejscach pamięci.

10 listopada 1978 r., w przeddzień 60. rocznicy odzyskania niepodległości, szli razem w pierwszych szeregach jednej z pierwszych niezależnych, nielegalnych wówczas demonstracji. To złożenie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza było jedną z ostatnich radości Kazika. Zmarł 5 sierpnia 1979 r. i został pochowany między kolegami z AK na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Ludę przeżyła go o 17 lat.

Dla nas byli zawsze Kazikiem i Ciocią - kochającymi, serdecznymi, pogodnymi, nieustannie gotowymi do pomocy i poświęceniu. Nie mając własnych dzieci szerególną miłością obdarzali kolejne pokolenia nowych członków rodziny, troszcząc się o ich zdrowie i wychowanie, zawsze znajdując dla nich czas, siły i bezgraniczną cierpliwość. Ale ich wielką rodziną była rzesza dawnych żołnierzy AK - czuli się członkami tej ogromnej wspólnoty, w każdym zakątku Polski mając oddanych przyjaciół. Wierzymy, że pamięć o nich zostanie wśród wielu Im bliskich.

ANNA I STANISŁAW BIENIOWIE

STOWARZYSZENIE PRZEDSIĘBIORCÓW POGRZEBOWYCH

Firmy zrzeszone w Stoleckim Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Pogrzebowych oferują solidną i godną obsługę niezależnie od klasy pochówku. Pracujemy przez całą dobę, w Warszawie i w całym kraju. Uwagi i skargi dotyczące działalności zakładów pogrzebowych oraz funkcjonowania placówek służby zdrowia i urzędów w związku z ostatnią posługą prosimy kierować pod adresem 00-979 Warszawa 34, skrytka pocztowa 32.

SRÓDMIEŚCIE

„Agaber”, ul. Wilcza 16 od pl. Trzech Krzyży, tel. 625 42 37, 625 43 69, czynne codziennie od 9. do 19. Dyzur nocny – tel. 41 41 24 od 19. do 9.

„Bongo”, ul. Gen. Andersa 16, tel./faks 31 00 36, 635 21 93.

Międzynarodowy Przewóz Zmarłych.

Biurowie Opieki nad Grobami Obcokrajowców.

MOKOTÓW

„Kalla”, ul. Puławska 141, róg Domaniewskiej, Warszawa, tel. 48 47 88, całodobowo.

Wystawa trumien. Rozliczenia z ZUS-em.

„Służew”, ul. Fosa 17, tel. 644 45 45, 43 50 24.

NEKROLOGI

JAK ZAMAWIAĆ

Zamówienia na nekrologi ma następujący dzień przyjmowane są:

- ▶ do godz. 18 – w Biurze Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” przy ul. Nowy Świat 27;
- ▶ do godz. 17 – w domach pogrzebowych;
- ▶ do godz. 15 – w 51 biurach ogłoszeń współpracujących z „Gazetą”; adresy biur w Warszawie i okolicach – na s. 2 dodatku „Supermarket”

O cenach nekrologów – na s. 1 „Supermarketu”

w Szczyplonie, skąd uciekł i tworzył Polską Organizację Wojskową w Mięchowie. Za organizowanie akcji przeciwaustrackich więzieli, ucieki z więzienia w Olszynie i kierował rozbrajaniem Austriaków w listopadzie 1918 r. Następnie był jednym z organizatorów 25 pułku piechoty w Piotrkowie Trybunalskim, z którym jako dowódca kompanii już w stopniu podporucznika brał udział w wojnie z bolszewikami w latach 1918-20. Walczył pod Lwowem, na Podolu i w Ukrainie, wziął udział w wyprawie kijowskiej, został ranny pod Łuckiem w lipcu 1920 r. Po zakończeniu działań wojennych na wschodzie zaangażował się w akcję plebiscytową na Górnym Śląsku i walczył w III powstaniu śląskim w 1921 r. – przyprowadził tam kompanię ochotników.

Gdy wreszcie Polska odzyskała niepodległość, a granice stały się bezpieczne, Kazik – wówczas 24-letni – podjął studia w Wyższej Szkole Wojennej. Wtedy poznał swą przyszłą żonę Ludmiłę Borkowską. W 1927 r. wzięli ślub. Nastąpił w ich życiu krótki okres spokoju i dobrobytu. Kazik służył w Częstochowie, Piotrkowie Trybunalskim, Nowej Wilejce, był jednym z czołowych działaczy Związku Strzeleckiego, osiągnął stanowisko Komendanta-Szefa. Jako Szef Oddziału Wyszakowania w Dowództwie Korpusu Ochrony Pogranicza wniósł istotny wkład w uzyskanie wysokiego poziomu zawodowego przez elitarną jednostkę. Wybuch wojny we wrześniu 1939 r. zastał Go w stopniu podpułkownika na stanowisku szefa sztabu 18 „żelaznej” dywizji piechoty. Brał z nią udział w obronie linii Narwi, pod Zambrowem i Andrzejewem, gdzie został ranny. Nie poszedł do obozu jeńckiego. Przeszedł się do Lublina, a następnie do Krakowa, gdzie już w październiku podjął działalność konspiracyjną współpracując Organizację Orła Białego, której został komendantem. W lutym 1940 r. organizacja została włączona do Związku Walki Zbrojnej przekształconego później w Armię Krajową. Kazik był początkowo zastępcą komendanta obszaru „Południe” – gen.

tomnego przez barykadę w Al. Jerozolimskich do szpitala powstańczego na Lwowską. Przedostała się tam również Luda, by pielęgnować męża. Niedługo byli razem. Po upadku powstania częściowo wyleczony Kazik opuścił miasto z ludnością cywilną – zamierzał kontynuować konspirację. Trafił jednak do obozu pracy w okolicach Brunszwiku. Luda – do obozu w Miśni. W styczniu 1945 r. Kazik przedostał się do kraju. Aresztowany przez NKWD na dworcu w Częstochowie został wywieziony do Kazachstanu. Cudem powrócił, ale wrócić spotkało Go to, co dla Niego było najbardziej bolesne – polskie więzienia: Mokotów, Wronki, Rawicz. Jako „wróg Polski Ludowej” dostał wyrok 15 lat więzienia.

Zona pozostała bez środków do życia. W domu UB urządziło „kocioł”, zabrano Jej część mieszkania wprowadzając przymusowo lokatorów „o właściwym obliczu politycznym”. Godzinami wystawiała pod bramą więzienia, by przekazać Kazikowi choćby najskromniejszą paczkę. Przyjęcie paczki przez służbę więzienną oznaczało, że adresat jeszcze żyje. Czasem zwracano Jej paczkę i wtedy traciła nadzieję na powrót męża.

Czekamy na pożegnania i wspomnienia

Jeśli chcieliby Państwo okolicznościowym tekstem pożegnać swoich bliskich, znajomych, przyjaciół ich zasługi, prawosć, drogę życia, chętnie udostępnimy nasze łamy.

Na wspomnienia i pożegnania czekamy pod adresem: „Gazeta Stołeczna”, ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa z dopiskiem „Pożegnania”. Teksty, napisane nawet ręcznie, można też przynosić do redakcji osobiście.

HANĘ TUSZNIÓ

drogą Koleżankę oraz oddanego, długoletniego pracownika Intercom Co. Ltd.

Dyrekcja i pracownicy firmy

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek dnia 28 maja o godz. 11.00 w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach

Z głębokim żalem żegnamy naszą Koleżankę **S-TP**

TERESĘ SZEWCZYK

lekarza stomatologa
długoletnią pracownicę Warszawskiego Hospicjum Społecznego.

Lekarza całym sercem oddanego chorym.

Pogrzeb naszej niezapomnianej Koleżanki odbędzie się

28 maja 1996 roku o godz. 12.00

na Cmentarzu Północnym (Wólka Węglowa),
Wyrazy głębokiego współzucia Rodzinie składają

koleżanki i koleżki z Hospicjum

Z ogromnym smutkiem żegnamy

HANIĘ TUSZNIÓ

niezwykle prawego i oddanego pracownika,

żyjącą Koleżankę

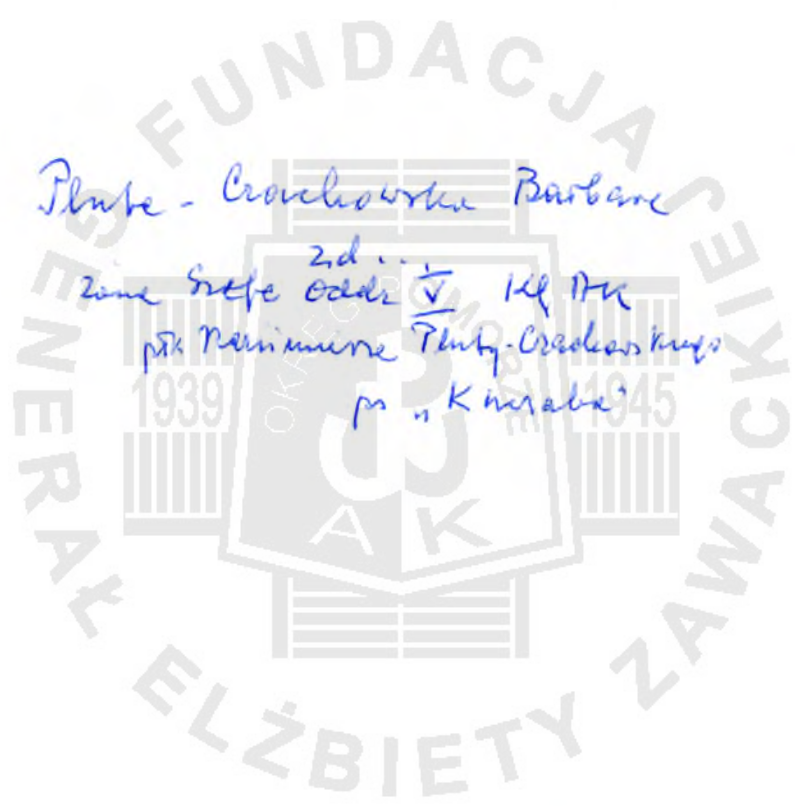
Prezes Spółki Rekord S.A.
oraz pracownicy

T. 1850/WSK

AK
W-wa

⁺⁺ PLUTA - CZACHOWSKA Ludwika
ps. „Basia”

V Nazwiskowe karty informacyjne



Plute - Czechowska Barbara

2d. $\frac{1}{2}$ Kf AK
Zona Siepe oddz. $\frac{1}{2}$ Kf AK

prk. Piermure Tuby-Czechowska
pr. "Kmiraba"

17K
Kf

PLUTIA-CZUCHOWSKA Ludmiła

